

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2025 r. na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
sprawy M. M. skazanego z art. 177 § 1 i § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach
z dnia 27 marca 2024 r., sygn. akt IX Ka 46/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Kielcach
z dnia 11 lipca 2023 r., sygn. akt IX K 20/20,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych za postępowanie kasacyjne.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 11 lipca 2023 r., sygn. akt IX K 20/20, oskarżonego M. M., w ramach czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia uznano za winnego tego, że w dniu 11 lipca 2019 r. w L., gm. G., kierując samochodem marki S. o nr rej. [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym poprzez przekroczenie dozwolonej prędkości o

około 50 km/h jadąc z prędkością około 100 km/h oraz niewłaściwą technikę i taktykę jazdy w czasie wykonywania manewru wyprzedzania jadącego przed nim pojazdu marki P., na skutek czego utracił panowanie nad kierowanym pojazdem doprowadzając do jego zarzucenia i niekontrolowanego zjazdu na lewy pas ruchu wprost przed jadący prawidłowo w przeciwnym kierunku samochód marki C. o nr rej. [...], doprowadzając do zderzenia pojazdów, w wyniku czego pasażer samochodu C. P. D. doznał obrażeń ciała w postaci rany na twarzy, stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem mostka, złamaniem żebra II prawego oraz złamaniem żeber lewych III, V i VII, które to obrażenia naruszyły czynności narządu jego ciała na okres powyżej 7 dni, zaś kierowca samochodu C. T. J. doznał obrażeń ciała w postaci podbiegnięć krwawych, otarć naskórka i ran na tułowie i kończynach, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na głowie, złamania żeber lewych i prawych, kości kończyn dolnych i lewej ręki, rozerwania spojenia łonowego i prawego więzozrostu krzyżowo-biodrowego, stłuczenia płuc, rozerwania lewej kopuły przepony, rozerwania krezki jelita cienkiego oraz pęknięcia wątroby i śledziony, które to obrażenia skutkowały jego śmiercią w dniu [...] lipca 2019 r., a więc uznano oskarżonego za winnego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. i art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. - i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzono mu karę 6 lat pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 1 k.k. i art. 43 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat, a na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzeczono od niego na rzecz P. D. nawiazkę w kwocie 20.000 złotych, a na rzecz M. K. nawiazkę w kwocie 35.000 tysięcy złotych; wyrok zawiera także rozstrzygnięcie o kosztach sądowych i opłatach.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego M. M., który na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt 2 - 4 k.p.k. zarzucił:

1/ obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to: art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., przez mało wnikliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i nierozważanie całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie, a w konsekwencji za zgodność z oryginałem niepoczynienie lub niewystarczające poczynienie podstawowych ustaleń

faktycznych, w zakresie przyczynienia się pokrzywdzonego T. J. do skutków zdarzenia; art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. polegające na zaniechaniu przeprowadzenia dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych w celu ustalenia czy w chwili zdarzenia pokrzywdzony T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a także ustalenie, czy w sytuacji gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa obrażenia jakich by doznał mogły być obrażeniami przeżyciowymi, tak jak pozostałych pokrzywdzonych podróżujących z T. J., a w konsekwencji niepoczynienie ustaleń faktycznych istotnych w zakresie odpowiedzialności karnej oskarżonego; art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez nierozważanie całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie i w konsekwencji błędne zidentyfikowanie zachowania się oskarżonego jako wyczerpującego znamiona dyspozycji przepisu art. 177 § 2 k.k.; art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia, w szczególności, w jakich elementach zdarzenia miała się przejawiać pełna świadomość oskarżonego, a także, iż miał zamiar nieudzielenia pomocy człowiekowi znajdującemu się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, a pomoc nie była możliwa ze strony służb do tego bardziej uprawnionych; art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 201 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez pobieżną i mało wnikliwą analizę dowodów zgromadzonych w sprawie, w szczególności opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, w konsekwencji niedostrzeżenie, że opinia ta jest niepełna i niejasna, bowiem nie zawiera kluczowych ustaleń umożliwiających odtworzenie zdarzenia, a to kiedy powstał stan zagrożenia na jezdni, w którym miejscu znajdowali się wówczas poszczególni uczestnicy zdarzenia, czy pokrzywdzony T. J. miał możliwość uniknięcia wypadku, brak odtworzenia sposobu zachowania się pokrzywdzonego, możliwości podjęcia reakcji obronnych pokrzywdzonego na stan zagrożenia na jezdni, w związku z tym nie sposób orzeczenia tego skontrolować;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych przyjęty za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na zaniechaniu ustalenia stanu faktycznego w zakresie przyczynienia się pokrzywdzonego T. J., do powstania skutku wypadku w postaci śmierci, które to uchybienie skutkowało przedwczesnym przypisaniem oskarżonemu sprawstwa czynu opisanego w art. 177 § 2 k.k.;

3/ rażącą niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności, w wymiarze 6 lat.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 k.p.k. obrońca wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenia dowodu z opinii łącznej biegłego z zakresu medycyny sądowej G. L. oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych B. C., w celu odtworzenia czasoprzestrzennego zdarzenia i ustalenia, kiedy powstał stan zagrożenia na jezdni, w którym miejscu znajdowali się wówczas poszczególni uczestnicy zdarzenia, z jaką prędkością poruszali się poszczególni uczestnicy ruchu drogowego, czy pokrzywdzony T. J. miał możliwość uniknięcia wypadku, odtworzenie sposobu zachowania się pokrzywdzonego, możliwości podjęcia reakcji obronnych pokrzywdzonego na stan zagrożenia na jezdni oraz czy w chwili zdarzenia pokrzywdzony T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a także ustalenie czy w sytuacji gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa obrażenia jakich by doznał mogły być obrażeniami przeżyciowymi.

Po rozpoznaniu wniesionej apelacji Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 27 marca 2024 r., sygn. akt IX Ka 46/24, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 620 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego M. M., który na podstawie art. 523 § 1 k.p.k. i art. 526 § 1 k.p.k. zarzucił rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie:

I/ art. 452 § 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez oczywiście niezasadne oddalenie przez Sąd Okręgowy w Kielcach wniosku dowodowego z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych w celu ustalenia, czy w chwili zdarzenia pokrzywdzony T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a także ustalenie, czy w sytuacji gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa obrażenia, jakich by doznał mogły być obrażeniami przeżyciowymi, tak jak drugiego pokrzywdzonego podróżującego z T. J. i zupełnie niezasadne i dowolne uznanie, iż okoliczności, które miały być udowodnione za pomocą tego dowodu nie mają znaczenia dla

rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności okoliczność czy zmarły pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa w czasie zdarzenia pozostaje irrelevantna dla skutku w postaci śmierci T. J., a to z uwagi na siłę zderzenia oraz umiejscowienie zderzenia, w sytuacji gdy Sąd Okręgowy w Kielcach nie posiada wiedzy specjalnej w tym zakresie, w konsekwencji nie mógł zająć takiego stanowiska, co do wniosku dowodowego obrońcy skazanego, w systemie prawa karnego procesowego szczegółowo uregulowanych jako przesłanki decyzji procesowej dotyczących wiadomości specjalnych, dowodu z opinii biegłych i podstaw prawnych powiązanych z tymi okolicznościami procesowymi ujawnionymi na rozprawie odwoławczej;

II/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 8 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, poprzez oparcie ustaleń w sprawie oraz uzasadnienia postanowienia wydanego na rozprawie apelacyjnej w dniu 15 marca 2024 r. o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych, na podstawie opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej w sprawie zakończonej przed Sądem Rejonowym w Tarnobrzegu, sygn. akt I C 290/21, który to dowód nie został przeprowadzony na rozprawie i nie został ujawniony w sprawie, Sąd jak również strony nie mogły zapoznać się z jego treścią, w konsekwencji opinia ze sprawy I C 290/21 nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w sprawie;

III/ art. 443 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. przez naruszenie zakazu *reformationis in peius* wobec ustalenia przez Sąd Odwoławczy, że: „okoliczność czy zmarły pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa w czasie zdarzenia pozostaje irrelevantna dla skutku w postaci śmierci T. J., a to z uwagi na siłę zderzenia i miejsce zdarzenia”, podczas gdy Sąd Rejonowy takich ustaleń nie poczynił, w konsekwencji przyjęcie niekorzystnych ustaleń faktycznych przez Sąd Okręgowy pomimo, że poprzednie orzeczenie w całości było zaskarżone jedynie na korzyść skazanego;

IV/ rażąco obrazę przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. poprzez

nienależyte rozważenie i ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy i w konsekwencji niewskazanie lub niewystarczające wskazanie powodów, dla których nie zostały one uwzględnione, jak również bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy w Kielcach i inkorporowanie w ten sposób błędów Sądu I instancji do orzeczenia Sądu Odwoławczego, a mianowicie:

1/ nienależyte rozważenie bądź nierozważenie zasadności zarzutów obraży przepisów postępowania - art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. przez mało wnikliwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy w Kielcach i nierozważenie całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie, w konsekwencji niepoczynienie lub niewystarczające poczynienie podstawowych ustaleń faktycznych, w zakresie przyczynienia się pokrzywdzonego T. J. do skutków zdarzenia, w konsekwencji zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy poczynionych błędnych, dowolnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w oparciu o wybiórczą, mało wnikliwą ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy;

2/ nienależyte rozważenie bądź nierozważenie zasadności zarzutów obraży przepisów postępowania, tj. art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z łącznej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych w celu ustalenia, czy w chwili zdarzenia pokrzywdzony T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa, a także ustalenie czy w sytuacji, gdyby miał zapięte pasy bezpieczeństwa obrażenia, jakich by doznał, mogły być obrażeniami przeżyciowymi, tak jak drugiego z pokrzywdzonych podróżującego z T. J., w konsekwencji niepoczynienie podstawowych ustaleń faktycznych istotnych w zakresie odpowiedzialności karnej skazanego, w konsekwencji zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy w Kielcach poczynionych błędnych, dowolnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego przestępstwa z art. 177 § 2 k.k. w oparciu o wybiórczą, mało wnikliwą ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy w Kielcach;

3/ nienależyte rozważenie bądź nierozważenie zasadności zarzutów obraży przepisów postępowania art. 7 k.p.k. i art. 410, k.p.k. przez nierozważanie przez

Sąd Rejonowy w Kielcach całokształtu dowodów zgromadzonych w sprawie i w konsekwencji błędne zidentyfikowanie zachowania się skazanego, jako wyczerpującego znamiona dyspozycji przepisu art. 177 § 2 k.k., w konsekwencji zaaprobowanie przez Sąd Okręgowy poczynionych błędnych, dowolnych ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego czynu z art. 177 § 2 k.k. w oparciu o wybiórczą, mało wnikliwą ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na wniesioną kasację, prokurator Prokuratury Rejonowej Kielce-Wschód w Kielcach wniósł o oddalenie jej jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. M. okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Analiza zarzutów kasacyjnych nie wykazała, by w sprawie doszło do rażącego naruszenia prawa, o którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. W zasadzie wszystkie zarzuty kasacji zmierzają do jednego celu, to jest wykazania, że pokrzywdzony nie miał zapiętych pasów, co powinien był Sąd I instancji ustalić w postępowaniu i co by, zdaniem obrońcy, ekskulpowało oskarżonego z odpowiedzialności za skutek śmiertelny wypadku. Jednak założenie to było z góry błędne, co zostanie wykazane poniżej, a w konsekwencji zarzuty obrońcy nie mogły być uznane za trafne.

Nie doszło do rażącego naruszenia całego szeregu przepisów prawa procesowego wskazanych w pkt I, II i III *petitum* kasacji, co miało nastąpić głównie wskutek niezasadnego oddalenia przez Sąd Okręgowy w Kielcach wniosku dowodowego o przeprowadzenie wspólnej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej oraz rekonstrukcji wypadków drogowych, czy też wobec nieustalenia kwestii zapięcia (bądź niezapięcia) pasów bezpieczeństwa przez T. J.. W istocie, w treści uzasadnienia wyroku Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych w tym zakresie, czy pokrzywdzony miał zapięte pasy. Z materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy wynikają sprzeczne informacje, a mianowicie: „S. J. potwierdził, że T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa” (na podstawie zeznań tego świadka); z notatki urzędowej sporządzonej przez prokuratora po przeprowadzonej

sekcji wynika, że „Nie stwierdzono przy tym śladów użycia przez w/w pasów bezpieczeństwa” (k. 44); z protokołu oględzin w czasie sekcji zwłok nie wynika żadna informacja w tym zakresie (k. 163); z treści uzasadnienia wyroku sądu cywilnego w sprawie I C 290/21 wynika, że została przeprowadzona opinia z zakresu medycyny sądowej wskazującej, iż „w przypadku, gdyby T. J. miał zapięte pasy bezpieczeństwa niewątpliwie doszłoby do obrażeń, lecz lżejszych. Jednak siła zderzenia oraz miejsce uderzenia (przednio-lewa strona) prawdopodobnie doprowadziłyby do jego śmierci pomimo zapiętych pasów” (k. 861). Przeprowadzone dowody wykazały więc, że pasy bezpieczeństwa mogły nie być zapięte przez pokrzywdzonego, ale nie można też było wykluczyć odwrotnej sytuacji.

W ramach apelacji obrońca przedstawił wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z opinii łącznej biegłego z zakresu medycyny sądowej oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Na rozprawie apelacyjnej (k. 947) Sąd odwoławczy oddalił ten wniosek na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 201 k.p.k. - „albowiem okoliczności, które miały być udowodnione za pomocą kolejnej opinii biegłych nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności okoliczność, czy zmarły pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa w czasie zdarzenia pozostaje irrelevantna dla skutku w postaci śmierci T. J., a to z uwagi na siłę oraz umiejscowienie zderzenia – także w świetle opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej w sprawie zakończonej przez SR w Tarnobrzegu I C 290/21, a ponadto złożenie takiego wniosku dopiero na etapie postępowania między-instancyjnego w oczywisty sposób zmierza do przedłużenia postępowania, tak jak i również rozszerzenie tezy dowodowej wniosku dopiero na rozprawie odwoławczej. Dodać należy, że zalegająca w aktach sprawy opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego J. C. jest opinią jasną, pełną i nie zawiera wewnętrznych sprzeczności, a nadto jest wystarczająca do wydania rozstrzygnięcia w tej sprawie” (k. 947-948).

Obok wniosku dowodowego, tożsamy zarzut apelacyjny jak obecnie w kasacji, został postawiony w apelacji obrońcy oskarżonego. Ustosunkował się do niego Sąd odwoławczy podkreślając, że zachowanie oskarżonego było jedyną i bezpośrednią przyczyną zdarzenia z dnia 11 lipca 2019 r. Jego zdaniem,

okoliczność czy zmarły pokrzywdzony miał zapięte pasy bezpieczeństwa w czasie zdarzenia pozostaje irrelevantna dla skutku w postaci śmierci T. J., a to z uwagi na siłę i miejsce zderzenia. Słusznie Sąd ten przyjął, że jeżeli zaistniałe u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała jest następstwem kolizji drogowej spowodowanej przez sprawcę, to tego związku ani nie przerywa, ani nie zmienia włączenie się innej przyczyny potęgującej lub mogącej potęgować skutki czy zakres tychże uszkodzeń.

Stanowisko przedstawione przez Sąd odwoławczy jest słuszne, w szczególności znajduje ono oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wskazał między innymi - „W każdej sprawie dotyczącej występkę określonego art. 145 k.k. z 1969 r. (obecnym art. 177 k.k.) sąd powinien bacznie rozważyć, czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy stwierdzonym naruszeniem przepisów, a zaistniałą kolizją drogową. Związek ten nie może być rozumiany jako jedynie czasowe lub miejscowe następstwo wydarzeń, ale jako powiązanie wypadku drogowego, z poprzedzającym go naruszeniem przez oskarżonego przepisów o ruchu drogowym” (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1998 r., V KKN 303/97, OSNKW 1998, z. 11-12, poz. 50*). Zgodnie z teorią obiektywnego przypisania skutku, musi istnieć związek między naruszeniem przez współuczestnika ruchu określonej reguły bezpieczeństwa, a zmaterializowaniem się zdarzenia i zaistnieniem skutku polegający na tym, że sprawca narusza regułę ostrożności, która miała zapobiec realizacji czynu zabronionego na tej drodze, na której on rzeczywiście nastąpił (*por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 czerwca 1999 r., IV KKN 740/98, LEX nr 39196; z dnia 16 czerwca 2000 r., III KKN 123/98, LEX nr 51434*). Jeśli zatem spojrzeć przez pryzmat tak pojmowanego związku przyczynowego na zachowanie skazanego M. M. z jednej strony, z drugiej zaś na zachowanie pokrzywdzonego, możliwy jest tylko jeden wniosek – to skazany ponosi odpowiedzialność za całość skutków swojego zachowania. Gdyby skazany zachował się w zgodzie z zasadami bezpieczeństwa w ruchu drogowym, pokrzywdzony nie doznałby obrażeń ciała – nawet gdyby przyjąć (czego nie ustalono), że nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez pokrzywdzonego było również naruszeniem zasad bezpieczeństwa, ale samo w sobie nie spowodowałoby ani wypadku ani jego

następstw, ani nawet nie spowodowałyby stanu zagrożenia w ruchu drogowym, gdyby tylko skazany stosował się do przepisów i jechał prawidłowo swoim pasem ruchu. Zatem pokrzywdzony nie naruszył takiej reguły ostrożności, która w realiach niniejszej sprawy mogła zapobiec zrealizowaniu się czynu zabronionego. Dodatkowo należy podkreślić, że wbrew twierdzeniom obrońcy, z opinii cytowanej przez Sąd II instancji nie wynika, iż gdyby pokrzywdzony miał zapięty pas bezpieczeństwa, to nie odniósłby obrażeń skutkujących zgonem. Ustalenie, jakich obrażeń doznałby wówczas pokrzywdzony jest niemożliwe i nosi znamiona całkowitej dowolności.

Z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego jasno wynika, że niezapięcie pasów przez pokrzywdzonego nie ekskulpuje sprawcy wypadku drogowego w sytuacji, gdy skutki zdrowotne, jakie odniósł pokrzywdzony, były normalnym, typowym następstwem zachowania się sprawcy. Przyjmuje się też, iż zaistniałe u poszkodowanego uszkodzenie ciała jest następstwem kolizji drogowej spowodowanej przez sprawcę i tego związku ani nie przerywa, ani nie zmienia włączenie się innej przyczyny potęgującej (a ściślej, mogącej potęgować) skutki, czy zakres tychże uszkodzeń. Na gruncie teorii obiektywnego przypisania skutku przeważającej w doktrynie i orzecznictwie w odniesieniu do przestępstw polegających na naruszeniu reguł ostrożności, niezapięcie pasów bezpieczeństwa przez pokrzywdzonego nie może ekskulpować oskarżonego, bowiem typowym następstwem zjechania na przeciwny pas ruchu i uderzenia czołowo w inny pojazd może być również skutek śmiertelny osób będących w uderzonym pojeździe (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 czerwca 2014 r., V KK 114/14, LEX nr 1475240; z dnia 15 listopada 2007 r., II KK 370/06, OSNwSK 2007, poz. 2587; z dnia 22 sierpnia 2002 r., IV KK 289/02*). W rezultacie więc słuszna była ocena dokonana przez Sąd odwoławczy w niniejszej sprawie co do tego, że w obliczu braku wpływu tej okoliczności [zapięcia lub braku zapięcia pasów bezpieczeństwa przez T. J. na zawinienie oskarżonego, nie mogło mieć to znaczenia dla treści orzeczenia.

Nie doszło więc do naruszenia przepisów prawa procesowego wymienionych w punktach II i III kasacji – nie tylko wobec oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu ze wspólnej opinii biegłych z zakresu medycyny sądowej

i rekonstrukcji wypadków drogowych, ale też poprzez zarzucane złamanie zakazu *reformationis in peius*. Sąd odwoławczy odniósł się do tożsamego zarzutu apelacji w sposób prawidłowy, świadczący o rzetelnej kontroli instancyjnej. Wskazał, że sporządzona na potrzeby niniejszego postępowania opinia z zakresu badań wypadków drogowych odpowiedziała na wszystkie pytania, była jasna, pełna i nie zachodziła sprzeczność w samej opinii. Nie stanowiło również naruszenia prawa procedowanie w zakresie opinii biegłego przedstawionej w sprawie o sygn. akt I C 290/21 Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu. Z akt niniejszej sprawy oraz z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach (sygn. IX K 20/20) nie wynika, by opinia biegłego przeprowadzona w sprawie cywilnej stała się podstawą czynienia ustaleń faktycznych w tej sprawie. Podstawę ustaleń faktycznych stanowił również sam wyrok wydany w sprawie cywilnej, jednak tylko w ograniczonym zakresie. Sąd I instancji zaliczył w poczet dowodów „wyrok Sądu Rejonowego w Tarnobrzegu w sprawie sygn. akt I C 290/21 wraz z uzasadnieniem” – uznając, że jest to „Dowód obiektywny, niebudzący wątpliwości”. Na jego podstawie ustalono, że B. J. i M. W. w dniu 4 sierpnia 2021 r. skierowali pozew przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń i Reasekuracji „[...]” S.A. w W. o zasądzenie na ich rzecz kwot po 30.000 zł na rzecz każdego z powodów tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata T. J.. Wyrokiem z dnia 23 marca 2023 r. Sąd Rejonowy w Tarnobrzegu zasądził na rzecz każdego z powodów od pozwanego TUWiR [...] S.A. w W. tytułem zadośćuczynienia kwotę 15.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 maja 2021 r. do dnia zapłaty, natomiast oddalono powództwa w pozostałej części. Z pewnością więc nie doszło do naruszenia art. 443 k.p.k., ponieważ Sąd odwoławczy nie poczynił niekorzystnych ustaleń faktycznych w tym zakresie. Jeśliby nawet przyjąć, że poczynił odmienne niż Sąd I instancji ustalenia faktyczne co do tego, iż pokrzywdzony nie miał zapiętych pasów, to byłyby to ustalenia bardziej korzystne dla oskarżonego, a mianowicie, że pokrzywdzony mógł nie mieć zapiętych pasów – jednak nadal, z przyczyn podanych powyżej, nie miało to wpływu na przypisanie odpowiedzialności oskarżonemu M. M..

Nie można także zgodzić się ze skarżącym, by doszło do kolejnej rażącej obrazy przepisów prawa procesowego w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., poprzez nienależyte

rozważenie i ustosunkowanie się przez Sąd Okręgowy do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy i w konsekwencji niewskazanie lub niewystarczające podanie powodów, dla których nie zostały one uwzględnione, jak również bezpodstawne zaakceptowanie wadliwej oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy [pkt IV *petitum* kasacji]. Rozpoznając apelację w niniejszej sprawie, Sąd odwoławczy w uzasadnieniu swego wyroku dokonał prawidłowej i wyczerpującej oceny wyroku Sądu I instancji oraz zarzutów apelacji. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy nie naruszył wskazanych przepisów prawa dzieląc ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, zaś przyczyny takiego stanowiska szczegółowo przedstawił w uzasadnieniu wyroku, wobec czego należy uznać, iż dokonał prawidłowej i rzetelnej kontroli odwoławczej. W szczególności Sąd ten odniósł się wystarczająco do zarzutów apelacji dotyczących ewentualnego przyczynienia się pokrzywdzonego T. J. do skutków zdarzenia, a także do jakości i zupełności opinii biegłych opiniujących w tej sprawie. Nie sposób utożsamiać „mało wnikliwą” ocenę zarzutów apelacyjnych z ich odrzuceniem jako niezasadnych, co czyni obrońca i na tym zabiegu opiera całość zarzutów kasacyjnych.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę, że celem kasacji jest jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego już prawomocnych orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 stycznia 2021 r., II KZ 45/20, LEX nr 3112380; z dnia 30 stycznia 2019 r., V KK 465/18, LEX nr 2621140; z dnia 27 stycznia 2014 r., III KK 463/13, LEX nr 1425012*). Postępowanie kasacyjne nie jest trzecią instancją, nie służy zatem do inicjowania powtórnej kontroli w zakresie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego ani ponownej kontroli poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, lecz ma na celu eliminację błędów wynikających z wadliwego w stopniu rażącym zastosowania przepisów prawa materialnego lub procesowego albo związanych z wystąpieniem przesłanek z art. 439 § 1 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 2021 r., V KK 149/21, LEX nr 3269964; z dnia 27 lipca 2021 r., I KK 121/20, LEX nr 3304206*).

W konsekwencji, nie mogło być uznane za skuteczne w tej sytuacji powtórzenie zarzutów przedstawionych wcześniej w ramach apelacji do rozpoznania Sądowni odwoławczemu. Powtarzanie w kasacji tych samych argumentów co w złożonym wcześniej przez stronę zwykłym środkiem odwoławczym (apelacji) stanowi, co do zasady, jaskrawe naruszenie przepisu art. 519 k.p.k. (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 stycznia 2021 r., IV KK 527/20, LEX nr 3114890; z dnia 26 lutego 2020 r., II KK 52/20, LEX nr 3078055; z dnia 18 stycznia 2017 r., III KK 470/16, LEX nr 2242146; z dnia 11 października 2007 r., V KK 240/07, LEX nr 569192; z dnia 3 kwietnia 2006 r., V KK 307/05, LEX nr 180749*). Jak wcześniej wskazano, istotą kasacji jest bowiem stwierdzenie, że w czasie kontroli odwoławczej doszło do rażących błędów w przebiegu tej kontroli. Skarżący w niniejszej sprawie nie wykazał, iż niektóre z zarzutów apelacyjnych nie zostały w ogóle rozpoznane (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.), lub też jedynie w sposób niepełny (naruszenie art. 457 § 3 k.p.k.). Takie zarzuty wymagałyby nadto wykazania, że uchybienia takie, jeżeli faktycznie wystąpiły, miały istotny wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia (*por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., V KK 108/18, LEX nr 2642389; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2019 r., V KK 613/18, LEX nr 2615843*).

Oczywiście możliwe jest podnoszenie tych samych zarzutów w kasacji, które już zostały przedstawione uprzednio w apelacji, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu odwoławczego uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji. Takie „wykazanie” powinno nastąpić zarówno poprzez powołanie przepisów, które sąd odwoławczy naruszył dopuszczając do „przeniesienia” tego uchybienia do swojego orzeczenia, jak i poprzez stosowną argumentację (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 grudnia 2017 r., III KK 289/17, LEX nr 2427119; z dnia 9 stycznia 2019 r., IV KK 694/18, LEX nr 2604055; z dnia 29 stycznia 2019 r., IV KK 783/18, LEX nr 2613541; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 27/17, LEX nr 2335984; z dnia 7 czerwca 2017 r., III KK 209/17, LEX nr 2335982*). W tej sprawie jednak do takiego „efektu przeniesienia” również nie doszło.

Reasumując, niniejsza kasacja w rzeczywistości została skierowana przeciwko ustaleniom faktycznym poczynionym przez Sąd I instancji. Obrońca M.

M. nie zdołał wykazać zaistnienia rażącego naruszenia prawa w procesie oceny tych dowodów, do którego w sposób błędny odniósłby się Sąd odwoławczy.

Podsumowując te rozważania należy stwierdzić, że z przyczyn powyżej wskazanych Sąd Najwyższy uznał za oczywiście bezzasadne podniesione w kasacji zarzuty i w konsekwencji oddalił skargę w trybie art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., zwalniając od nich skazanego.

[J.J.]

[r.g.]